

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

46. Zasada legalizmu

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Zasada praworządności; Zasada legalności; Zasada zgodności działania organów władzy publicznej z prawem; Nakaz działania na podstawie prawa i w jego granicach.

[2. ISTOTA] Zasada legalizmu jest elementarną zasadą każdego systemu prawnego. Nakazuje organom władzy publicznej działanie na podstawie prawa i w jego granicach. Działanie na podstawie prawa wymaga istnienia normy prawnej (proceduralnej lub ustrojowej) statuującej kompetencję do podjęcia danej aktywności przez organ władzy publicznej. Z kolei działanie w granicach prawa oznacza obowiązek respektowania nakazów i zakazów wynikających z norm materialnych, które regulują sposób korzystania z kompetencji. Istotę zasady legalizmu determinują zatem złożone normy kompetencyjne; ich swoistość polega na tym, że elementem zakresu ich zastosowania jest „dokonanie przez podmiot uzyskujący kompetencję do dokonania danej czynności konwencjonalnej – takich czynności, którym mocą reguł przypisuje się charakter danej czynności konwencjonalnej” (PPPZiem: 162). Norma prawna może jakiemuś podmiotowi „udzielać kompetencji do dokonania czynności konwencjonalnej określonego rodzaju z takim skutkiem, iż przez jej dokonanie zaktualizują się przewidziane w normie obowiązki jej adresatów, tzn. podmiotów podległych danej kompetencji” (TPZ: 35). Podmiot, któremu udzielono kompetencji, może być uprawniony lub zobowiązany do skorzystania z niej tak, jak określono w normie kompetencyjnej, co właśnie wyznacza istotę zasady legalizmu. Każdy system prawny musi zakładać obowiązywanie tej zasady, ponieważ „dopuszczenie łamania prawa przez organy władzy publicznej podważa samą ideę prawa jako systemu wiążących norm postępowania” (wyrok TK z 16.03.2011, K 35/08).

Zasada legalizmu to zasada konstytucyjna o charakterze gwarancyjnym, której respektowanie przez organy władzy publicznej buduje zaufanie jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4), a także jest źródłem jej poczucia bezpieczeństwa i pewności prawnej (→6). Omawiany topos wyklucza dowolność działania organów władzy publicznej, ich nadmierną swobodę i uznaniowość. Nakazuje, by rozstrzygnięcia prawne były dokonywane nie na podstawie

indywidualnych ocen, lecz prawnie określonych i weryfikowalnych kryteriów (Tobor 1998: 66). Zasada ta stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego (zob. wyrok TK z 18.11.2014, K 23/12; →3) oraz źródło zasad bardziej szczegółowych, takich jak zakaz naruszeń prawa w toku procesu prawotwórczego (zob. wyrok TK z 27.05.2002, K 20/01). Zasada legalizmu funkcjonuje też jako dyrektywa interpretacyjna, zakazująca rozszerzającej wykładni przepisów kompetencyjnych (zob. wyrok TK z 27.05.2002, K 20/01) i domniemywania kompetencji organów władzy publicznej (zob. postanowienie TK z 9.05.2005, Ts 216/04).

Zasada legalizmu rozumiana wyłącznie formalnie, jako nakaz działania na podstawie prawa i w jego granicach niezależnie od treści tego prawa, a zatem również wówczas, gdy owo prawo byłoby niekonstytucyjne, mogłaby – w skrajnych przypadkach – być wykorzystywana do legalizowania działań niezgodnych z prawem. Organ działający na podstawie niekonstytucyjnej ustawy i w jej granicach mógłby się bowiem powoływać na to, że działa zgodnie z nią. Działanie na podstawie niekonstytucyjnej ustawy nie może być jednak traktowane jako zgodne z prawem. W demokratycznym państwie prawa zasada legalizmu musi być rozumiana w sposób uwzględniający jej aspekt materialny, a zatem treść obowiązującego prawa, w tym wymóg zgodności prawa z konstytucją i jej aksjologią, aspekt proceduralny, czyli działanie w ramach prawnie uregulowanej procedury, oraz aspekt podmiotowy, czyli kompetencję przyznaną konkretnemu podmiotowi.

Zasadę legalizmu niekiedy traktuje się jako tożsamą z zasadą praworządności (WDS: 64), choć niektórzy podkreślają, że ich znaczenie jest różne, bo zasada praworządności oznacza działanie w granicach prawa, inaczej mówiąc – przestrzeganie prawa (Tuleja 2016: 305), a zasada legalności – działanie na podstawie prawa (takie rozróżnienie pojawiło się w trakcie prac nad obecną Konstytucją – por. Sokolewicz, Zubik 2016: 241). W orzecznictwie sądowym zasadę legalizmu postrzega się też jako przejaw zasady praworządności (zob. wyrok NSA z 17.11.2011, I FSK 88/11).

[3. UZASADNIENIE] W polskiej teorii prawa wypowiedzi dotyczące legalności działań traktowane są jako tzw. zwroty stosunkowe, których istotę określa formuła: „zachowanie Z jest zgodne z normą N” (Wróblewski 2015: 101). Samo pojęcie legalności może być zaś rozważane – jak zauważa Kazimierz Opałek – w pięciu różnych aspektach (zob. Opałek 1989: 145–147). W aspekcie opisowym to stan rzeczy sprowadzający się do przestrzegania prawa przez różne podmioty. W aspekcie wartościującym legalność wyraża ocenę dodatnią, nielegalność – ujemną. W aspekcie ideologicznym służy uzasadnieniu preferencji dla zachowań zgodnych z prawem. W aspekcie celowościowym analizuje się ją z punktu widzenia wpływu czynników pozaprawnych i prawnych środków zabezpieczenia działań zgodnych z prawem,

a w aspekcie normatywnym – jako zasadę uregulowaną w prawie, zwłaszcza w przepisach rangi konstytucyjnej.

Zasada legalizmu jest toposem spożytywizowanym, którego bezpośrednią podstawę normatywną stanowi art. 7 Konstytucji RP. Legalizm to fundament demokratycznego państwa prawnego (Morawska 2003: 27–28; Wołpiuk 2012: 213; wyrok TK z 18.11.2014, K 23/12), zorganizowanego w oparciu o normy prawne i działającego w sposób przez nie wyznaczony. Jak zauważa Piotr Tuleja, „[z]wiązek zasady praworządności z zasadą państwa prawnego ma charakter wielopłaszczyznowy: po pierwsze – zasada państwa prawnego stanowi uzasadnienie obowiązywania zasady praworządności, w szczególności wskazuje wartości stanowiące *ratio* art. 7, po drugie – stanowi podstawę określenia skutków naruszenia art. 7 przez organy władzy publicznej” (Tuleja 2016: 307). Respektowanie zasady legalizmu przez organy państwa kształtuje w jednostce poczucie zaufania, pewności i bezpieczeństwa, a państwu pozwala na efektywne funkcjonowanie. Zasada legalizmu jest również warunkiem koniecznym istnienia ładu społecznego (Woleński 2001: 45n).

O znaczeniu zasady legalizmu w polskim porządku prawnym świadczy jej ujęcie w rozdziale dotyczącym zasad ustrojowych, i to wśród pierwszych jego przepisów. Poza art. 7 Konstytucji RP źródłem tej zasady jest też art. 2, choć należy zauważyć, że przed 1989 r. to zasada legalizmu (w zniekształconej postaci – o czym niżej) była wskazywana przez TK jako źródło, z którego może być wywodzona zasada demokratycznego państwa prawnego. Konstytucjonalizacja tej ostatniej zasady w grudniu 1989 r. na nowo wyznaczyła sposób pojmowania w orzecznictwie i doktrynie prawa relacji między nią a omawianym toposem. Artykuły 2 i 7 Konstytucji RP nie są jednak jedynymi przepisami ustawy zasadniczej, w których zasada legalizmu znajduje umocowanie. Jako jej podstawę prawną wskazać bowiem można dodatkowo art. 8, statuujący zasadę konstytucjonalizmu, zwaną również zasadą legalizmu konstytucyjnego, oraz art. 9, określający obowiązki państwa wyznaczone przez zasadę legalizmu w obszarze prawa międzynarodowego (Sokolewicz, Zubik 2016: 243). Instytucjonalną gwarancję dla zasady legalizmu stanowi art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, przyznający każdemu prawo do odszkodowania za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (zob. wyrok TK z 1.09.2006, SK 14/05). Wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie jest zatem środkiem reakcji na wypadek naruszenia zasady legalizmu. Innymi tego rodzaju instytucjonalnymi gwarancjami omawianej zasady są różne formy odpowiedzialności polityków za naruszenia prawa (odpowiedzialność konstytucyjna, polityczna, karna) oraz środki ochrony praw i wolności jednostki uregulowane w Konstytucji RP i innych aktach prawnych (→64–65).

Zasada legalizmu znajduje ponadto potwierdzenie w przepisach ustawowych. W postępowaniu administracyjnym wynika z art. 6 kpa, stanowiącego, że „[o]rgany administracji publicznej działają na podstawie przepisów prawa”. Przepis ten w pewnym zakresie powtarza zatem treści art. 7 Konstytucji RP, choć oczywiście jest wcześniejszy niż on. W postępowaniu karnym zasadę legalizmu wyraża obecnie art. 10 § 1 kpk, z którego wynika, że organ powołany do ścigania przestępstw jest zobowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny – także do wniesienia i popierania oskarżenia o czyn ścigany z urzędu. Mamy zatem do czynienia ze specyficznym rozumieniem tej zasady, wynikającym z jej zastosowania do procesu karnego (zob. Duży 2011: 62 n).

Zasada legalizmu determinuje konieczność posiadania przez organy władzy publicznej legitymacji prawnej (kompetencji) do podejmowania działań w granicach wyznaczonych przez prawo. Definiuje ona zatem ramy proceduralne dla działań organów państwowych i samorządowych. Kompetencja do działania może mieć charakter ogólny (np. kompetencja parlamentu do stanowienia ustaw) lub szczególny (np. upoważnienie premiera do wydania rozporządzenia). Stwierdzenie naruszenia zasady legalizmu z reguły skutkuje nie nieważnością *ex lege* czynności organu władzy publicznej, lecz jej wzruszalnością. Decyzje czy orzeczenia wydane z naruszeniem prawa mogą zatem pozostać w obrocie prawnym, jeśli nie zostaną zakwestionowane w odpowiedniej procedurze. Nieważność czynności może jednak również wynikać z mocy Konstytucji RP, tak jak w wypadku aktu urzędowego Prezydenta wydanego bez konstytucyjnie wymaganej kontrasygnaty (art. 144 ust. 2 KRP).

Z zasady legalizmu wywodzi się domniemanie działania organów władzy publicznej na podstawie prawa i w jego granicach (domniemanie legalności), którego szczególnym przypadkiem jest domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją (→55). Domniemaniem legalności objęte są różne formy działania organów państwa, w tym decyzje administracyjne (zob. uchwała(7) SN z 9.10.2007, III CZP 46/07) i prawomocne orzeczenia sądowe (zob. wyrok NSA z 10.10.2013, I OSK 1573/13).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Początki zasady legalizmu niewątpliwie wiążą się z początkami prawa, bowiem jej istota sprowadza się do nakazu respektowania owego prawa. Jest to zatem topos, którego korzenie tkwią w czasach antycznych. Jako jedno z jego źródeł wskazuje się także doktrynę Kościoła katolickiego podkreślającą związanie władców prawem bożym i będącym jego emanacją prawem ludzkim, w tym prawem ustanowionym przez owych władców (Tuleja 2016: 302). W konstytucjonalizmie europejskim zasada legalizmu po raz pierwszy pojawiła się aktach ustrojodawczych Wielkiej Rewolucji Francuskiej: Deklaracji praw człowieka i obywatela z 1789 r. oraz Konstytucji z 1791 r. W drugiej połowie XIX w. narodziła

się idea związania administracji ustawą, jako jeden z najistotniejszych elementów koncepcji państwa prawa (zob. Bitner, Kulesza 2009: 6). Po I wojnie światowej zasada legalizmu została wprowadzona do pierwszych konstytucji europejskich (Sokolewicz, Zubik 2016: 239). Szczególne znaczenie zostało jej nadane po II wojnie światowej w konstytucjach państw postautorytarnych, w tym konstytucjach państw tzw. byłego bloku wschodniego. Konstytucje te rozszerzyły zasadę związania organów prawem na ustawę zasadniczą, czyli prawo najwyższego szczebla. Przestano ją przy tym postrzegać jako deklarację (normę) programową, a zaczęto traktować jako akt normatywny, wiążący wszystkie organy władzy publicznej. Ewolucję zasady legalizmu trafnie podsumował Tuleja: „Sformułowanie nakazu działania na podstawie i w granicach prawa stanowiło cezurę przekształcenia monarchii absolutnej w monarchię konstytucyjną. Uznanie, że prawem jest przede wszystkim ustawa, było z kolei podstawą nadania monarchii konstytucyjnej charakteru państwa demokratycznego. Wreszcie przyjęcie, że działanie na podstawie prawa oznacza również wymóg działania na podstawie Konstytucji, stało się podstawą funkcjonowania współczesnego demokratycznego państwa prawnego” (Tuleja 2016: 302).

W polskim porządku prawnym zasada legalizmu ma bardzo bogate tradycje. Możliwość wypowiedzenia posłuszeństwa panującemu, który nie przestrzega ustanowionego prawa, przewidywały już Artykuły henrykowskie z 1573 r. Spoczywający na organach władzy publicznej obowiązek działania na podstawie prawa formułowały – choć w różny sposób – wszystkie polskie akty konstytucyjne, począwszy od Konstytucji 3 Maja, przez konstytucje okresu międzywojennego i powojennego, aż po obecnie obowiązującą. Niemniej trzeba zauważyć, że w okresie PRL sens zasady legalizmu został w znacznym stopniu wypaczony. W pierwotnym tekście Konstytucji z 1952 r. wyrażał ją art. 4, stanowiący, że „[w]szystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa” (ust. 3), a „[ś]cisłe przestrzeganie praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa i każdego obywatela” (ust. 2). Zawarta w tym przepisie zasada tzw. praworządności socjalistycznej w aspekcie formalnym obejmowała zatem obowiązek przestrzegania prawa nie tylko przez organy państwa, lecz także przez obywateli, a dodatkowo w aspekcie materialnym wyrażała aksjologię państwa tzw. dyktatury proletariatu, traktując prawo jako wyraz „interesów i woli ludu pracującego” (Sokolewicz, Zubik 2016: 240). Właściwe znaczenie przywróciła zasadzie legalizmu dopiero nowela grudniowa z 1989 r. (Dz. U. z 1989 r. Nr 75, poz. 444). To wówczas po raz pierwszy w znowelizowanej Konstytucji z 1952 r. powiązano ową zasadę wyłącznie z działaniem państwa, a nie z działaniem obywateli. W akcie tym wyraźnie zapisano, że przestrzeganie prawa

jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa, który powinien działać na podstawie przepisów prawa, a obywatele mają obowiązek przestrzegania prawa, ale nie stanowi to elementu zasady ustrojowej (zob. art. 3 i art. 90 Konstytucji PRL w brzmieniu nadanym nowelą grudniową z 1989 r.).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Zasada legalizmu to topos bardzo często stosowany w orzecznictwie TK oraz orzecznictwie sądowym. Trybunał Konstytucyjny ocenia legalność działania organów władzy publicznej w sferze stanowienia prawa, stąd nawiązania do omawianego argumentu w jego orzecznictwie występują nie tylko w tych sprawach, w których wzorcem kontroli jest art. 7 Konstytucji RP. Również sądy administracyjne oceniają zgodność z prawem działalności administracji publicznej, dlatego legalność to podstawowe kryterium przez nie stosowane.

W orzecznictwie TK podejmowane są próby wyjaśnienia znaczenia zasady legalizmu na tle konkretnych stanów faktycznych. Jako przykład w tym zakresie można przywołać wyrok z 14.06.2006, K 53/05, w którym TK rozważał potrzebę zamieszczenia w ustawach odrębnych przepisów upoważniających organy podatkowe oraz organy kontroli skarbowej do wytaczania powództw o ustalenie. Odwołując się wówczas do art. 7 Konstytucji RP, TK stwierdził, że zawartą w tym przepisie zasadę legalizmu należy rozumieć jako działanie organów władzy publicznej „na podstawie i w granicach prawa. Oznacza to m.in., że kompetencje organów władzy publicznej powinny zostać jednoznacznie i precyzyjnie określone w przepisach prawa, wszelkie działania tych organów powinny mieć podstawę w takich przepisach, a – w razie wątpliwości interpretacyjnych – kompetencji organów władzy publicznej nie można domniemywać. Zasady te odnoszą się w szczególności do kompetencji organów administracji publicznej prowadzących postępowania w sprawach podatkowych”.

Zasługą judykatury jest stałe doprecyzowywanie różnych aspektów zasady legalizmu w kontekście konkretnych naruszeń prawa, będących efektem działania organów władzy publicznej *hic et nunc*. Przykład tego rodzaju stosowania omawianego toposu stanowi wyrok z 3.12.2015, K 34/15, w którym TK rozważał dopuszczalność powstrzymywania się przez Prezydenta RP z przyjęciem ślubowania od sędziów TK wybranych przez Sejm. Trybunał stwierdził, że obowiązkiem głowy państwa jest przyjęcie takiego ślubowania bez zbędnej zwłoki, choć jednocześnie zastrzegł, że „w pewnych wyjątkowych okolicznościach mogą zaistnieć takie sytuacje, które w sposób obiektywny będą nakazywały Prezydentowi chronić wyższą wartość – niż niezwłoczne wypełnienie obowiązku przyjęcia ślubowania – jaką stanowi nadrzędność Konstytucji [...]. Zajście nadzwyczajnej, obiektywnej i niebudzącej wątpliwości sytuacji, której racjonalnie nie można było przewidzieć i zapobiec, może spowodować, że zasada ochrony nadrzędności

Konstytucji wymagać będzie określonego zachowania także ze strony Prezydenta i uzasadniać wydłużenie czasu na odebranie ślubowania, ale tylko o tyle, o ile jest to racjonalnie konieczne do wyjaśnienia wątpliwości”. Jednocześnie TK stwierdził, że „zwłoka z przyjęciem ślubowania nie może opierać się wyłącznie na zarzucie wadliwości samej podstawy prawnej dokonanego wyboru. Zarzut odnoszący się do treści ustawy o TK musiałby się bowiem przekształcić we wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją tej ustawy przez Trybunał Konstytucyjny. Konstytucja nie przyznaje bowiem Prezydentowi żadnych kompetencji w zakresie ostatecznego rozstrzygnięcia o hierarchicznej zgodności norm”.

W orzecznictwie TK podkreśla się też, że art. 7 Konstytucji RP nie przyznaje obywatelom publicznego prawa podmiotowego, którego elementem byłoby adresowane do organów władzy publicznej roszczenie o działania na podstawie prawa i w jego granicach. Innymi słowy: jednostka nie ma prawa podmiotowego do władzy publicznej działającej jedynie zgodnie z prawem, gdyż takiej idealnej władzy nie ma i prawdopodobnie nigdy nie będzie. Zdarzające się zawsze naruszenia prawa mogą być przy tym rezultatem nie tylko intencjonalnego działania funkcjonariuszy publicznych, lecz także różnego rodzaju ryzyka, błędów czy pomyłek, które w działalności organów władzy publicznej są nieuniknione. Jednakże – jak podkreślił TK w wyroku z 20.01.2004, SK 26/03 – pojawienie się w Konstytucji RP art. 77 ust. 1 wprowadziło „gwarancję, że ekonomiczny skutek tych ryzyk, błędów czy pomyłek nie będzie obciążał poszkodowanego. Widzieć w tym należy nie tylko wzmocnienie ochrony własności (rozumianej *sensu largo*), ale także środek stymulacji, gwarancję, iż aparat władzy publicznej będzie dążył do eliminacji tych niepożądanych (z jego punktu widzenia) skutków odszkodowawczych, co tym samym doprowadzi do urealnienia zasady działalności opartej na prawie i w granicach prawa – o czym mowa w art. 7 Konstytucji”.

Zasada legalizmu jest często wiązana przez TK ze wspomnianą już zasadą ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4). Ścisły związek tych zasad został przez TK podkreślony w postanowieniu z 6.11.2008, P 5/07, w którym rozważano problem konstytucyjności przepisów przedkonstytucyjnych, a konkretnie przepisów dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych (Dz. U. Nr 45, poz. 332), na podstawie których dokonano przeliczenia zobowiązań pieniężnych zaciągniętych w walutach obcych, oraz przepisów ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz. U. Nr 50, poz. 459), na podstawie których z mocy prawa dokonano z dniem 30 października 1950 r. przeliczenia wszelkich zobowiązań opiewających na dotychczasowe złote według stosunku: za 100 złotych dotychczasowych – 1 złoty nowo wprowadzony. W tej sprawie TK zauważył, że „po upływie pewnego okresu

od wejścia w życie aktu normatywnego stwierdzenie jego niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny przestaje być skutecznym instrumentem ochrony Konstytucji, ponieważ nie tylko nie prowadzi do automatycznego przywrócenia stanu zgodnego z Konstytucją, ale przeciwnie, podważając ukształtowane stosunki i sytuacje prawne, może prowadzić w swoich skutkach do jeszcze poważniejszych naruszeń norm, zasad i wartości konstytucyjnych. Dotyczy to w sposób szczególny sfery prawa prywatnego oraz sytuacji i stosunków prawnych ukształtowanych na gruncie norm prawa prywatnego. Zapewnienie ochrony Konstytucji wymaga wówczas nie tylko uchylenia dotychczasowych przepisów, ale przede wszystkim stworzenia pozytywnych regulacji, które unormują daną dziedzinę życia zgodnie z ustawą zasadniczą, a jednocześnie złagodzą skutki uchylenia dotychczasowych, niekonstytucyjnych unormowań. W takiej sytuacji po upływie dłuższego czasu od wejścia w życie aktu normatywnego podstawowym instrumentem ochrony Konstytucji staje się odpowiednie ustawodawstwo". Oczywiście tego rodzaju stwierdzenie, prowadzące do wniosku, że upływ czasu w pewnym zakresie sanuje naruszenia prawa, nasuwa pytanie o to, jak tak rozumiane ograniczenie efektywności działania zasady legalizmu ma się do zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym kontekście TK podkreślił, że „[j]edną z fundamentalnych wartości prawa w ogóle i państwa prawnego w szczególności jest bezpieczeństwo prawne i pewność prawa. Trybunał Konstytucyjny, badając konstytucyjność aktów normatywnych, musi rozważyć, czy utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego w wyniku wydania orzeczenia stwierdzającego jego niekonstytucyjność nie doprowadzi do naruszenia bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa w takim stopniu, że związane z tym ciężary dla podmiotów prawa przeważą korzyści płynące z usunięcia niekonstytucyjnego aktu normatywnego z systemu prawnego. Taka sytuacja mogłaby ujawnić się ze szczególną siłą w razie stwierdzenia niezgodności z obecną Konstytucją aktów normatywnych przedkonstytucyjnych”.

Zasada legalizmu stanowi często przedmiot rozważań sądów administracyjnych, które orzekając w poszczególnych sprawach, współkształtują sposób rozumienia oraz granice oddziaływania tej zasady. Tytułem przykładu można wskazać krytykę sformułowaną przez NSA wobec formalistycznego rozumienia zasady legalizmu: „Organ, nie będąc na poziomie ustawy związany wyraźną regułą prawną, podlega zawsze normom o charakterze zasad prawa, kształtującym aksjologię porządku ponadustawowego. Przyznanie innej koncepcji uznania stanowiłoby w demokratycznym państwie prawa naruszenie zasady legalizmu, której nie można sprowadzać do formalistycznie pojętej zgodności z prawem. Jej pełna realizacja wymaga wyważenia wartości i zasad prawnych, przewidzianych przez ustawę zasadniczą”

(wyrok NSA z 6.07.2017, II FSK 1692/15). W swoim orzecznictwie NSA wielokrotnie formułował również regułę zakazu domniemywania kompetencji, stwierdzając: „nie można przyjmować zasady domniemywania kompetencji publicznoprawnej, jeżeli przepisy ustawowe w tym względzie milczą. Zasada legalizmu związana jest w szczególności z zakazem domniemywania kompetencji organu państwa [...]. Nie wolno domniemywać kompetencji organów administracyjnych, bowiem kompetencja organu administracyjnego musi wyraźnie wynikać z przepisu prawnego, a tym samym nie wolno jej przyjmować w drodze analogii” (wyrok NSA z 6.03.2018, II FSK 524/16). Naczelny Sąd Administracyjny podkreślał także potrzebę ujęcia zasady legalizmu oraz zasady szybkości postępowania jako komplementarnych, a nie przeciwnych: „Między kodeksowymi zasadami szybkości postępowania i działania organu na podstawie i w granicach prawa nie ma bowiem kolizji, której istnienie sugeruje skarżący kasacyjnie organ – zasada szybkości postępowania nie niweczy zasady legalizmu, której prawidłowa realizacja nie zwalnia z obowiązku prowadzenia postępowania w sposób sprawny, racjonalny i efektywny. Wymienione dyrektywy powinny być więc uwzględniane w równym stopniu, a realizacja jednej z nich nie może skutkować nieuzasadnionym uszczerbkiem dla drugiej. Zwłaszcza gdy podkreślić, że utrzymywanie strony postępowania administracyjnego przez długi czas w niepewności odnośnie jej sytuacji prawnej, w tym potencjalnej jej zmiany, z całą pewnością nie służy ochronie i gwarancji przysługujących jej konkretnych praw, z którymi – co należy podkreślić – skorelowane są przecież konkretne obowiązki organu administracji orzekającego o tych prawach” (wyrok NSA z 7.12.2016, II GSK 916/15).

Orzekając *in concreto*, NSA nie w każdym przypadku przyznaje zasadzie legalizmu pierwszeństwo przed innymi zasadami prawa: „W niniejszej sprawie «przyjmując warunkowy prymat jednej zasady nad drugą w analizowanym stanie faktycznym» Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego w powiązaniu z zasadą działania w zaufaniu do organów państwa w przytoczonych wyżej okolicznościach powinno przeważać nad zasadą legalizmu i praworządności, gdyż w przeciwnym razie konstytucyjna wartość w postaci zabezpieczenia społecznego nie mogłaby zostać zrealizowana z powodu okoliczności nie mających większego znaczenia dla statusu skarżącej jako bezrobotnej, która na dodatek działała w zaufaniu do organu publicznego. W przeciwnym razie zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) i sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji) zostałyby zachwiane” (wyrok NSA z 27.02.2018, I OSK 1876/17).

Zasada legalizmu odgrywa istotną rolę w procesie interpretacji przepisów prawa będących przedmiotem rozważań SN – jak czytamy w jednym z jego orzeczeń: „Pozostawiając na uboczu kwestię oceny moralnej postępowania pozwanego,

należy podkreślić, że znajomość prawa i obowiązek jego przestrzegania należy do podstawowych wymogów działania władzy publicznej, jaką są organa samorządu. Sformułowana w art. 7 Konstytucji zasada legalizmu w działaniu organów władzy publicznej należy do podstaw ustrojowych naszego Państwa i wyprzedza obowiązek przestrzegania prawa przez obywateli. Oceniając zatem spór w niniejszej sprawie w tym kontekście prawnym należy stwierdzić, iż rozstrzygającym jest to, że powodowa gmina, dokonując wypłaty pozwanemu diet, które mu z racji niezłożenia oświadczeń o stanie majątkowym nie przysługiwały, nie może, stosownie do treści art. 411 pkt 1 kc, żądać zwrotu tego świadczenia” (wyrok SN z 3.02.2005, II CK 388/04).

W orzecznictwie TSUE zasada legalizmu jest ściśle wiązana z zasadą pewności prawa (→6). W sprawie *Eco Swiss* (wyrok z 1.06.1999, C-126/97) TSUE stwierdził, że krajowe rozwiązania proceduralne ograniczające możliwość zaskarżenia z powodu nieważności następczego orzeczenia arbitrów, które jest ostateczne i rozwija orzeczenie tymczasowe arbitrów, są usprawiedliwione w świetle takich zasad, jak zasada pewności prawa czy zasada powagi rzeczy osądzonej (zob. Baran 2011: 15). Z kolei w wyroku z 13.01.2004 wydanym w sprawie *Kühne & Heitz*, C-453/00, TSUE wymienił cztery kryteria ponownego badania sprawy zakończonej ostateczną decyzją, uzasadniające – jak zauważa Mariusz Baran – przyznanie pierwszeństwa zasadzie legalizmu nad pewnością prawa (zob. Baran 2011: 18). Ponowne rozpoznanie sprawy jest konieczne wtedy, gdy: 1) prawo krajowe przyznaje organowi kompetencję do zmiany istniejącej decyzji; 2) ostateczność decyzji stanowi rezultat orzeczenia sądu krajowego ostatniej instancji; 3) orzeczenie oparto na błędnej wykładni prawa unijnego w sprawie, w której sąd wbrew obowiązkowi nie wystąpił z pytaniem prejudycjalnym do TSUE, a błędność tej wykładni wynika z wydanego później wyroku TSUE; 4) strona wystąpiła do organu krajowego po tym, jak dowiedziała się o wyroku TSUE.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Zasada legalizmu jest toposem prawnym silnie umocowanym w przepisach konstytucyjnych, o czym była już mowa. Wprost wyraża ją art. 7 Konstytucji RP, zobowiązujący organy władzy publicznej do działania „na podstawie i w granicach prawa”.

Omawiany topos należy do kategorii norm-reguł, gdyż dane działanie organu władzy publicznej może być albo zgodne z prawem (legalne), albo z prawem niezgodne (nielegalne). Okoliczności tej nie zmienia fakt, że naruszenie prawa, a przez to naruszenie zasady legalizmu, może być mniej lub bardziej rażące, oczywiste, istotne itd. Można więc mówić o stopniowości intensywności naruszenia, ma ona jednak znaczenie dopiero po ustaleniu, że do naruszenia w ogóle doszło. Skoro zaś istotą

zasady legalizmu jest brak naruszenia prawa, intensywność naruszenia po jego dokonaniu nie ma znaczenia dla oceny zachowania zasady legalizmu. Tezy, zgodnie z którą zasada legalizmu to norma–reguła, nie podważa również to, że niekiedy stwierdzenie, czy działanie organu władzy publicznej jest zgodne z prawem, musi zostać poprzedzone ustaleniem relacji między normami zaliczanymi do kategorii zasad, a zatem wyważeniem owych zasad. Operacja ta zawsze prowadzi bowiem ostatecznie do wniosku, że wyważenie zasad nastąpiło w sposób prawidłowy lub nieprawidłowy, a w konsekwencji doszło albo nie doszło do naruszenia prawa. I właśnie ów wniosek to efekt zastosowania omawianego argumentu.

Zasada legalizmu jest toposem proceduralnym i materialnym o statusie konstytucyjnym. Jego adresatami są organy stanowiące i stosujące prawo, przy czym organy stanowiące prawo, zwłaszcza parlament jako ustawodawca, wyznaczają podstawy prawne i granice dla działania organów stosujących prawo. Zasada legalizmu odnosi się do wszystkich organów władzy publicznej, w tym organów samorządu terytorialnego, a nawet organów samorządów zawodowych w zakresie, w jakim wykonują władzę publiczną, będąc zobowiązane do działania na podstawie prawa i w jego granicach (Sokolewicz, Zubik 2016: 247). Nie ma natomiast zastosowania do obywateli i innych podmiotów prawa prywatnego, chyba że zostanie im powierzone prawo wykonywania kompetencji władczych. Obywatele nie muszą działać na podstawie prawa i w jego granicach, obowiązuje bowiem zasada, że mogą czynić wszystko, co nie jest przez prawo zakazane. Prawo wyznacza zakres działania organów władzy publicznej, stąd znajduje do nich zastosowanie zasada legalizmu.

Omawiany topos nie uzasadnia pełnej swobody i dowolności organów państwa w kształtowaniu treści prawa. Organy tworzące prawo są nim związane, dlatego parlament, uchwalając ustawę, jest zobowiązany do respektowania aktów normatywnych usytuowanych wyżej w hierarchii źródeł prawa, w tym Konstytucji RP, prawa unijnego i umów międzynarodowych ratyfikowanych za zgodą ustawową (→57). Na organach stanowiących prawo w granicach wyznaczonych przez prawo spoczywa obowiązek wyznaczania innym organom kompetencji do działania i jego ram prawnych. Rozszerzając lub zawężając zakres kognicji danego organu, organy stanowiące prawo, szczególnie parlament, związane są więc pozycją ustrojową i konstytucyjnie zdeterminowaną funkcją organu, którego regulacja prawna ma dotyczyć (zob. wyrok TK z 23.03.2006, K 4/06).

Sprzeczne z zasadą legalizmu jest zarówno działanie bez podstawy prawnej lub poza granicami prawa, jak i zaniechanie podjęcia działania nakazanego. Stwierdzenie bezprawności takiego zaniechania należy do kompetencji sądów, nie TK. Przepisy prawne stanowiące podstawę prawną działania organów władzy publicznej wyznaczają też granice owego działania. Organ może zatem działać na podstawie

prawa, ale jednocześnie z jego naruszeniem, co nastąpi w sytuacji, gdy nie będzie respektował nakazów i zakazów wyznaczających ramy prawne dla jego działania.

[7. KRYTYKA] Zasada legalizmu rozumiana formalistycznie, jako ścisłe trzymanie się litery prawa, może prowadzić do podważenia wartości leżących u jej podstaw (→16). Przestrzeganie prawa nie może być celem samym w sobie, lecz powinno stać się środkiem do osiągnięcia celów, przyświecających wymogowi działania organów na podstawie prawa i w jego granicach. Owymi celami są ochrona zaufania obywateli do państwa i prawa, ich poczucia bezpieczeństwa i pewności prawnej oraz praw i wolności. Formalistycznie rozumiana zasada legalizmu mogłaby również przyczynić się do przewlekłości postępowania w sprawach merytorycznie niebudzących wątpliwości, które – wydawałoby się – powinny zostać szybko rozstrzygnięte.

Stwierdzenie, czy konkretne działanie organu władzy publicznej jest zgodne z prawem, bywa problematyczne i sporne, wymaga bowiem dokonania uprzedniej wykładni prawa, a ta może przynieść różne rezultaty. Zygmunt Tobor podkreśla, że „[d]okonując kwalifikacji w kategoriach legalności, należałoby więc dodać, że pewne zachowanie się jest legalne (nielegalne) przy przyjmowanym rozumieniu normy” (Tobor 1998: 38). Zależność stwierdzenia legalności od uzyskanego rezultatu wykładni powoduje, że owo stwierdzenie przestaje być niepodważalne i powszechnie aprobowane. Konsekwencją tego zaś może być podważenie zaufania do państwa i prawa, które leży u podstaw zasady legalizmu.

Nakaz działania w granicach prawa nie może być rozumiany jako przyzwolenie na działanie poza granicami prawa, bo to groteskowo wypaczałoby istotę zasady legalizmu. Taki właśnie fałszywy wniosek sformułował szef Gabinetu Prezydenta RP Krzysztof Szczerski, stwierdzając, że „[o]rgany państwa działają na podstawie i w granicach prawa. Jeżeli ktoś wykracza poza, to nie ma zakazu działania poza granicami prawa, ponieważ jest nakaz działania w granicach prawa. Nie ma przepisu prawnego zakazującego działania poza prawem, bo jest nakaz działania w ramach prawa” (Sitnicka 2018). Jak zgrabnie wykazał Andrzej Porębski, wypowiedź ta okazuje się wyrażać kontrtautologię, tzn. formułę logicznie fałszywą we wszystkich możliwych światach deontycznych (Porębski 2018).

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Zasada legalizmu powinna być uwzględniana z urzędu przez organy stanowiące i stosujące prawo na każdym etapie ich działania. Organy wyżej usytuowane w strukturze władzy z reguły mają proceduralne możliwości reakcji na naruszające zasadę legalizmu działania organów im podporządkowanych. Z tego powodu organ administracyjny drugiej instancji może uchylić lub zmienić decyzję organu pierwszej instancji wydaną z naruszeniem prawa

materialnego lub proceduralnego. W razie wątpliwości co do konstytucyjności prawa albo jego zgodności z prawem międzynarodowym lub unijnym organ zobowiązany do jego stosowania powinien wykorzystać prawnie przewidziane środki rozstrzygnięcia owych wątpliwości przed ostatecznym rozstrzygnięciem sprawy. Zasada legalizmu nie usprawiedliwia bowiem stosowania złego lub szkodliwego prawa.

Omawiana zasada wymaga ustalenia podstawy prawnej do działania w sposób wszechstronny i kompleksowy. Jeśli norma kompetencyjna wynika zarówno z ustawy, jak i z Konstytucji RP, a akty te są wzajemnie sprzeczne, to dla organów administracyjnych naruszeniem zasady legalizmu będzie zarówno pominięcie niekonstytucyjnej ustawy, jak i jej zastosowanie. Organy administracyjne są bowiem związane prawem i nie mogą go pominąć, nawet jeżeli są przekonane o jego niekonstytucyjności. Większość z nich nie może również uruchomić postępowania przed TK. Większe możliwości działania w tym zakresie mają sądy, które podlegają tylko Konstytucji i ustawie, co oznacza, że mogą odmówić zastosowania niezgodnego z ustawą aktu podustawowego. Kolizję między ustawą a Konstytucją sądy powinny rozstrzygać, kierując stosowne pytanie prawne do TK, a gdy nie jest to możliwe lub konieczne, powinny bezpośrednio stosować Konstytucję RP, bo jedynie takie postępowanie będzie spójne z zasadą legalizmu, wiążącą także organy sądowe.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada demokratycznego państwa prawnego (→3); Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4); Zasada pewności prawa (→6); Domniemanie konstytucyjności ustawy (→55); Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa (→57).

[LITERATURA] *M. Baran* (2011), Zasada pewności prawa a zasada legalizmu unijnego – uwagi na tle orzecznictwa TS, EPS 5, 13–21; *M. Bitner, M. Kulesza* (2009), Zasada legalizmu a zdolność kontraktowa jednostek samorządu terytorialnego, ST 6, 5–19; *J. Duży* (2011), Zasada legalizmu a cele procesu karnego, PiP LXVI/2, 62–70; *W. Lang* (1980), Teoretyczny charakter pojęcia przestrzegania prawa, PiP XXV/12, 42–60; *E. Morawska* (2003), Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Toruń; *K. Opałek* (1989), Jeszcze raz o praworządności, w: K. Działocha i in. (red.), Konstytucja w społeczeństwie obywatelskim. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Witolda Zakrzewskiego, Kraków, 143–163; *A. Porębski* (2018), Rozważania logiczne o wypowiedzi dra hab. Krzysztofa Szczerskiego, [https://www.academia.edu/37235115/Rozwa%C5%BCania_logiczne_o_wypowiedzi_dra_hab_Krzysztofa_Szczerskiego]; *D. Sitnicka* (2018), Logika nienormatywna Szczerskiego: „Nie ma przepisu zakazującego działania poza prawem”, OKO.press, 13.08.2018, [<https://oko.press/logika-nienormatywna-szczerskiego-nie-ma-przepisu-zakazujacego-dzialania-pozaprawem-sprawdzamy/>]; *W. Sokolewicz, M. Zubik* (2016), komentarz do art. 7, w: KRPKomGarZub1, 239–257; *Z. Tobor* (1998), Teoretyczne problemy legalności, Katowice; *P. Tuleja* (2016), objaśnienie do art. 7, w: KRPKomSaf1, 301–307; *J. Woleński* (2001), Czy możliwy jest świat

bez norm prawnych?, SFP 1, 45–52; *W.J. Wołpiuk* (2012), Zasada demokratycznego państwa prawnego, w: J. Kuciński, W.J. Wołpiuk, *Zasady ustroju politycznego państwa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, Warszawa, 187–232; *J. Wróblewski* (2015), Zwroty stosunkowe – wypowiedzi o zgodności zachowania z normą (1969), w: tenże, *Pisma wybrane*, red. M. Zirk-Sadowski, Warszawa, 100–114.

[MA, **MFW**]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

